

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Admistracja 10-11-4-6

Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr

№ 131

Rok I
GRODNO

piątek 12 grudnia 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za-mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Zjazd Nauczycielstwa

szkół powszechnych pow. Grodzieńskiego, zapowiedziany na dzień 7-go grudnia r. b. — nie odbył się z powodu małej frekwencji przybyłych.

Na kilka „Ognisk” zorganizowanych w powiecie, żadne nie wysłało delegatów.

Zakłopotani organizatorowie Zjazdu nie upadli jednak „na duchu” i nie bacząc na przykre „dla sprawy” — niepowodzenie, postanowili odbyć „zebranie Ogniska Grodzieńskiego”.

Obradom przewodniczył p. Ernst Bożejowski z Jezior, który otwierając zebranie powitał przybyłych gości: delegata Zarządu Głównego Z. P. N. Sz. P. p. R. Tomczaka, Generalnego Sekretarza i p. Michała Gonerko, jako przedstawiciela prasy. Z kolei zabrał głos p. R. Tomczak i w serdecznych słowach popowitał zebranie w imieniu Zarządu Głównego oraz w imieniu „Koła Parlamentarnego”, podkreśliwszy, że niepowodzenie zjazdu winno się stać dla wszystkich bodźcem w dalszych pracach ku ulepszeniu organizacji.

Porządek dzienny, po krótkiej dyskusji przyjęto w całości projektowanej na zjazd, z wyjątkiem referatu o sprawach organizacyjnych w powiecie.

Z wygłoszonych referatów zwracał uwagę referat p. Iglieckiego, który w imieniu Zarządu „Ogniska” zdawał sprawozdanie z prac dotychczasowych. Podkreślając trudności organizacyjne, nie omisszał zaznaczyć, że Zarząd Powiatowy został zdekompletowany tranzlokacją prezesa kol. Piotrowskiego do Łomży i delegowaniem kol. Wróbla do Warszawy na kurs.

W dalszym ciągu omawiał sprawę „Księgarni Ognisko”, w której nauczycielstwo stanowi 37,80 % udziałów, które po zwaloryzowaniu mają wartość około 5.000 zł. i zakomunikował o wynajęciu lokalu i kupnie maszyny do pisania, stwierdził, że składki do Warszawy płacone są regularnie i że pod tym względem członkowie się z sytuacją wywiązali.

W dyskusji nad referatem zabierali głos p. p.: Tomczak, Bobeko, podkreślając samodzielność organizacji, jej walkę w obronie godności nauczyciela i wewnętrzny postęp organizacyjny.

Następnie w dyskusji zastanawiano się nad zwołaniem zjazdu w najbliższej przyszłości i po ożywionej wymianie zdań w której głos zabierali pp.: Maciej Fil (przybył z Warszawy), Bobeko, Igliecki, Dekański i in. — ustalono termin zjazdu na dzień 6 stycznia r. 1925 w Grodnie. Na wniosek kol. Bobeko postanowiono przebieg zebrania i streszczenie referatów przesłać do „Ognisk” w powiecie. Zaś na wniosek p. Fila, postanowiono do porządku dziennego przyszłego Zjazdu wstawić punkt, omawiający kwestje wyborów delegatów od nauczycielstwa do Urzędu Dyscyplinarnego.

Nagły wniosek p. Iglieckiego „o wyrażeniu koleże — przesyłowi Piotrowskiemu podziękowania i uznania, z przestaniem Mu życzeń dla dalszej pracy społeczno — państwowej”, — zebranie przyjęło jednogłośnie, akklamując wniosek ten oklaskami.

Interesującym był również referat p. Bobeko, omawiający stosunki szkolne w związku z najnowszą ustawą „o wspólnej szkole dwujęzycznej”. (Ustawa ta jeszcze nie weszła w życie; jest to jedna z cyklu ustaw, przyjętych przez Sejm na wniosek Rządu, opracowany przez Komisję Czterech — Thugutt, St. Grabski, Sen. Kasznica i p. Löwenherzt).

Trzecim referatem był ref. kol. Iglieckiego „o oświacie pozaszkolnej”. Kwestja ta jest wiecznie aktualną. Dawniej istniała „Sekoja oświaty pozaszkolnej” przy Ministerjum, obecnie zaś — ze względów oszczędnościowych — p. Minister Miklaszewski skasował sekoje, którą natychmiast utworzył Zarząd Główny Z. P. N. Sz. P., przejmując dotychczasowy aparat personalny i pismo, które obecnie wychodzi p. t. „Polska Oświata Pozaszkolna”.

Ożywiona dyskusja w tej kwestji była dowodem, jak gorąco sprawą tą zajmuje się Związek. W przemówieniach swych pp. Tomczak, Fil, Bobeko, Igliecki i in. podkreślali konieczność rozwinięcia akcji w powiecie. Rosunięto się do zenitu. — P. Fil proponował kupno radjofonu, (600 zł.) podkreślając, że wobec posiadania aparatu tego przez wojsko na Zamku i urządzenia anteny, pozornie fantazyjny ten projekt da się urzeczywistnić nie wielkim

kosztem; p. Bobeko zaproponował kupno przenośnego aparatu kinematograficznego, — wniosek ostatni przyjęto, podkreślając również potrzebę — w przyszłości — kupna radjofonu. Wybrano komisję „oświaty pozaszkolnej”: p. Dekański — przewodniczący, p. p. Cydzikówna, Piotrowska i Igliecki — członkowie komisji; komisja ma prawo kooptacji.

Czwarty, krótki referat wygłosił p. Bobeko o konieczności zawiązania pisma pedagogicznego w Grodnie, bądź to tygodnika, czy miesięcznika, proponując nawiązanie kontaktu z Sukółką, gdzie projekt taki istnieje również.

Po dyskusji przyjęto wniosek kol. Bobeko, zalecający wybór Komisji Organizacyjnej; wybrano: p. Dekańskiego — przewodniczącym i pp. Bobeko i Piatkowskiego — członkami komisji. Na wniosek p. Tomczaka, w porozumieniu z Zarządem „Ogniska”, zaproszono do udziału w pracach K. O. p. Michała Gonerko w charakterze rzeczoznawcy.

W wstępnych wnioskach omawiano sprawę „księgarni Ognisko” i na wniosek p. Fila wybrano p. Bobeko na delegata z prawem reprezentowania udziałów nauczycielstwa w „księgarni Ognisko”.

Tutaj nawiasowo zaznaczam, iż zebranie współników odbędzie się 21 grudnia r. b. — Następnie zadawano pytania p. Tomzakowi w kwestjach: pragmatyki, incydentu z Ministrem Miklaszewskim na zjeździe w Warszawie, wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, dodatków funkcyjnych i inne mniejszej wagi.

W wyczerpującej odpowiedzi p. Tomczak wyjaśnił kwestje pragmatyki, której projekt rządowy jest nader przywdzający dla nauczycielstwa.

Jest jednak nadzieja, że w komisji sejmowej, w której referentem na plenum został wybrany poseł Smulikowski, uda się wiele zmienić

na lepsze. Ten krzywdzący projekt — mówił p. T. — był między innymi powodem do uchwalenia przy 2-im czytaniu budżetu, Ministrowi Miklaszewskiemu — votum nieufności, co jednak może ulec zmianie przy 3-im czytaniu. (Ewentualność ta jest prawdopodobna wobec dojścia do porozumienia w tej sprawie Chrześc. Nar. Str. pracy — klub Dubanowicza ze Zw. Lud. Narod.; porozumienie to tworzy potrzebą większość w Sejmie. Przy 2-im bowiem czytaniu klub Dubanowicza wstrzymał się od głosowania 24 gł. Przy p. spr.)

Po zadawalających wyjaśnieniach p. Tomczaka obrady zamknął p. E. Bożejowski, wybrany na Prezesa „Ogniska”.

Zaznaczyć należy, że poziom obrad był wysoce kulturalny; zarówno przewodniczący, delegat p. Tomczak, oraz wszyscy mówcy — przemawiając wstawiali, papierosy na sali palono za zezwoleniem państwa. Ktoś zauważył, że ten zachodnio-entropijski poziom zebrania Z. P. N. Sz. P. w niczem nie przypominał mniej spokojnej konferencji nauczycielstwa szkół średnich w Grodnie, na której przewodniczący zwracał się do zebranych per „Wy” i zarzucał bez dyskusji „półoficjalne wnioski”.

Smutnym jest tylko fakt, że Zjazd się nie udał, że zebranie „Ogniska” liczyło zaledwie 30 osób. Małą jednak ilość obecnych wynagrodziła jakość, co jest w organizacji rzeczą najważniejszą. Ponadto obrady były rzeczowe i nie przypominały nam teatralji i fajerwerków, jakie się naley zauważyć na marcowym zjeździe.

Nauczycielstwo winno dolożyć starań, aby Zjazd 6 stycznia 1925 r. był jaknajliczniej reprezentowany. Obży tak się stało.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. grudzień

Z TEATRU

Kwiat Pomarańczowy.

Komedja w 3-ach aktach Birabou Halleys.

Wybitne, głębokie i skupione w sobie indywidualizmy częstokroć posiadają cechy zewnętrznego ostracyzmu i ponurej oziębłości mrozącej całe otoczenie, a temsamem odizolowują ujmając na atmosferę domowego ogniska.

Autorzy onegdajszej premjery wzięli za podstawę do swojej zręcznie napisanej komedji właśnie tego rodzaju zjawisko.

Prokurator de Hochet jest takim pozorującym tyranem w życiu codziennym, przed którym drży steroryzowana „żona i wychowany w tymże duchu jedyny syn Raymond, skutkiem tego nastroju następuje katastrofalna komplikacja, wynikająca z zatajenia przed ojcem zawartego małżeństwa z panią z magazynu. Zręcznie powiązana fabuła, z isiole francuską lekkością i pikantną wysuwą szeregu komicznych sytuacji na tle właśnie tego zatajenia.

Cała wartość utworu polega na właściwym ujęciu przez artystów

znakomicie naszkicowanych typów krańcowo sobie różnych, wyrosłych w wręcz odmiennych środowiskach, a związanych misterną nicią miłości dwójki młodych, dla których kanwa życia snuje się niezależnie od tła, zakreślonego przepisami światowych konwenansów.

Przyznać trzeba, że artyści naszej sceny wywiązali się znakomicie z podjętego zadania. Na pierwszy plan wysunęło się trio koncertowe, złożone z p. Mollerowej, pp. Dąbrowskiego i Wzorczykowskiego.

Pierwsza jako zahukana żona, śledząca wlewno—poddającym wzrokiem najmniejsze objawy zewnętrzne humoru swego męża, stosując doń całe swe zachowanie; w każdym calu była wcieleniem przebieżnie obmyślanej kreacji.

Rola prokuratora Hocheta było niezmiernie łatwo przeszarżować, czego szczęśliwie uniknął p. Dąbrowski, tworząc postać żywcem skopjowaną, nadając jej wszelkie pożądane cechy: ponurem wejściem, powagą ruchu i pewnem zupełnem oderwaniem od otoczenia, a przytem subtelną emanacją szlachetnych porywów w rzadkich chwila-

ch, gdzie wewnętrzna dobroć topi lodowatą powłoką.

Pan Wzorczykowski, przedstawiciel świata drobnej paryskiej burżuazji, stworzył typ wręcz od poprzedniego odmienny, prześlaknięty wadami cechującymi to środowisko, jako ojciec, skrycie posłubionej, wykorzystujący dobrobyt swojej córki, lubujący się w wykwinthem otoczeniu i kuchni, wzdychający jednak pokryjmu do życia o właściwym jemu pokroju, był niezrównanym.

Scena w 2-im akcie między dwoma ojcami, w chwili ujawnienia przed prokuratorem zawartego związku, była kulminacyjną, świadcząca o wysokim artystycznym poziomie obu partnerów.

P. Piaskowskię przypadła w udziale rola młodzieńczej żony, w runki zewnętrznie, urok młodości i prostota cechująca ją wybitną artystkę, przyczyniły się do powodzenia sztuki, jednakże przyznać trzeba, że rola ta nie została należycie wykorzystana skutkiem chronicznego braku sceny naszej: zdolnego amanta, gdyż niepodobna zaliczyć p. Sulimę do rzędu artystów mogących dźwigać ciężar tak

odpowiedzialnej roli; zmanjerowanie, sztuczność ruchów i brak intuicji tego artysty, ujemnie oddziaływały nawet na tak uzdolnioną partnerkę, jaką jest w każdym calu p. Piaskowska.

P.p. Kidawska, Warden, Bortnowska i Arciszewska, dobrze wywiązały się ze swoich ról, szczególnie ta ostatnia nadała postaci przez siebie kreowanej właściwą egzaltację sentymentalno-romantyczną.

Ze względów dobrze zrozumiałych dekoracja, dużo pozostawiała do życzenia, szczególnie te niebieskie satynkowe portjery i wiotkie serwetki, tworzyły krzyczący dysonans z liljowem umeblowaniem saloniku; wszakże dobór barw nie wynagodził zbyt wielkich kosztów.

W każdym razie, premjera śródowa należy do najbardziej udanych spektakli obecnego sezonu, a sama sztuka oryginalnością i barwnością tematu, powinna ściągać do Teatru tłumy widzów, co może wręcz przyczyni się do zażegnania ciężkiego stanu finansowego naszej sceny.

S. N. I.

KRONIKA

Wędrowka artystyczna

Zespół amatorski D. P. nie próżnował w ubiegłe dwa dni świąt, a przeciwnie sumiennie spełniał samarytański czyn i posł spragnione serca ożywczym artystycznym napojem.

W niedzielę trupa produkowała się w szpitalu rejonowym, w poniedziałek zaś w Baonie sanitarnym. W obu miejscach dawano grany w D. P. „Czar munduru”. Pozatem uczyły artystycznie były urozmaicone salonowymi produkcjami artystycznymi.

Powtórzenie imprezy

Dzisiaj 11 b. m. uczniowie Szkoły handlowej, celem pokrycia deficytu dają powtórzenie sobotniej imprezy w Teatrze miejskim ppół. o godz. 5-j po cenach popularnych z pewnymi zmianami w części koncertowej. Jest nadzieja, że tym razem rezultat wyrówna poszkodowanym w niedzielę.

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientelę, iż warsztat szewski przy Wojsk. Spółdzielni ul. Piłsudskiego № 3 jest czynny. Roboty wykonuje się solidnie, o 10% taniej od cen rynkowych. Z poważaniem Wł. Lipczyński.

Poszukuje 2 wzgl. 3 pokojowego mieszkania z kuchnią. Oferty z podaniem warunków pod P. 40 do Kurjera Nadnień.

Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiam, że w międzyczasie od 7 do 19-go grudnia r. b. w „Polsce Zbrojnej” został ogłoszony konkurs, mający się odbyć w Grodnie 19-go grudnia na roboty kominiarskie w garn. Biały-stok, Grajewo, Osowiec.

p. o. Kierownika Rejonu Inż. i Sap. Grodno

(—) inż. Smidowicz Michał, kpt.

Niniejszym zawiadamiam, iż w międzyczasie od 7 do 19 grud. 1924 r. w „Polsce Zbrojnej” został ogłoszony konkurs, mający się odbyć w Grodnie 19 grudnia b. r. na roboty asenizacyjne w garnizonie Suwałki.

Kier. Rej. Inż. i Sap. Grodno

(—) inż. Smidowicz Michał, kpt.

Pokoju poszukuję w okolicy D. O. K. III. Mogę udzielać lekcji na skrzypcach. Wiadomość w redakcji „N. K. P.”

Siostra miłosierdzia

z długoletnią praktyką, studentka medycyny, może przyjąć dyżur przy chorych. Robi zastrzyki, masaż i t. d. Dzielna 4. Kreń.

Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7 Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL A. BUKOWSKIEGO** MAGISTRA

Regestr. M. Z. P. № 214.

Laboratorium chemiczne Apteka, Warszawa, Marszałkowska 54, tel. 13-19

Sprzedaw w aptekach i ski. aptecz. Wystrzegaj się naśladowictwa.

Uwaga: Wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójkąt ze statywą

Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Linia	Nr pociągu	przychybie	odejście
Grodno — Wólkowyś	№ 253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gl.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.45
Warsz. Gl. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.48
JGrodno — Jeziory			6.30
Jeziory — Grodno		17.15	

Nowa taksa dorożkarska

w dzień w nocy

- 1) Za jazdę ze st. kolejowej Grodno do śródmieścia i odwrotnie zł. 1 gr. 10 1 gr. 90
- 2) Za kurs w mieście „ 0 „ 75 „ 1 „ 10
- 3) Za godzinę jazdy z przerwami „ 3 „ „ 4 „ 50
- 4) Za jazdę na krańce miasta t. j. na Pohulanę, Rzeźnię, Nową Kolonję, przedmieście i Wiackie koszary „ 1 „ 10 „ 1 „ 9

UWAGA: Taksy rozumie się przy ilościach od 1—3 osób z bagażem do 20 kg. Przy większych ilościach osób i bagażu—według umowy

Kino LIRA

Gwóźdź sezonu! Królowa ekranu!

POLA NEGRI

Przepyszna wystawa! Kolosalny przegląd mód!

D z i ś

W 8 aktowym dramacie obyczajowym p. t.

„Napiętnowana”

Tragedja kobiety, która stała się ofiarą najsilniejszej pod słońcem namiętności bratna, która przegrywa w ruletkę najcudowniejszy skarb kobiety — cóż niewieścia.

Kino Saturn

Na jasnym brzegu

sztuka na tle noweli H. Sienkiewicza w 6 akt w wykonaniu artystów polskich scen warszawskich.

Anons: Wkrótce wspaniałe kino dramat „Chłopi” nieśmiertelne dzieło Wł. St. Reymonta